

Wielokulturowość w turystyce

WYŻSZA SZKOŁA TURYSTYKI I JĘZYKÓW OBCYCH
W WARSZAWIE

Wielokulturowość w turystyce

Redakcja naukowa
Elżbieta Puchnarewicz

Warszawa 2010

Na okładce wykorzystano wzór dywanu ze Szkoły Dywanów w Sakkarze (Egipt)
www.sakkaracarpet.com

© Copyright by Wyższa Szkoła Turystyki i Języków Obcych, Warszawa 2010

ISBN: 978-83-62196-06-7

Recenzent: prof. dr hab. Zbigniew Krawczyk

Redakcja: Jakub Muchowski

Korekta: Danuta Saul

Projekt okładki, skład: LIBRON

Redakcja techniczna: Małgorzata Piwowarczyk

Wyższa Szkoła Turystyki i Języków Obcych

Al. Prymasa Tysiąclecia 38

01-242 Warszawa

tel. (22) 855-47-58

e-mail: dziekanat@wstijo.edu.pl

www.wstijo.edu.pl

Wydawnictwo LIBRON – Filip Lohner

ul. Pilotów 71, 31-462 Kraków

tel. (12) 410 86 23, (12) 410 86 24

e-mail: office@libron.pl

www.libron.pl

SPIS TREŚCI

SŁOWO WSTĘPNE (Jadwiga Moroz)	7
WPROWADZENIE (Elżbieta Puchnarewicz)	9
ROZDZIAŁ I	
WIELOKULTUROWOŚĆ W TURYSTYCE – ZAGADNIENIA TEORETYCZNE	13
Elżbieta Puchnarewicz, Znaczenie wielokulturowości w turystyce u progu XXI wieku	15
Sabina Owsianowska, Wielokulturowość a promocja turystyczna miejsca	33
Joanna Wyleżalek, Wzajemne związki turystyki i kultury	47
ROZDZIAŁ II	
ZNACZENIE TURYSTYKI DLA EDUKACJI I WYCHOWANIA W ŚRODOWISKU WIELOKULTUROWYM	63
Tomasz Czarnawski, Turystyka jako obszar wychowywania do „kultury solidarności” w świetle nauczania Jana Pawła II	65
Karolina Buczkowska, Wyjazdy polskich studentów w ramach programu LLP/Erasmus w kontekście turystyki kulturowej	87
Iwona Błaszczak, Rola uniwersytetów ludowych w upowszechnianiu kultury chłopskiej poprzez turystykę	105
ROZDZIAŁ III	
WPLYW LOKALNEJ I REGIONALNEJ ZŁOŻONOŚCI KULTUROWEJ NA TURYSTYKĘ	117
Maria Koniusz, Jacek Koniusz, Wpływ kultury staroobrzędowców polskich na atrakcyjność turystyczną Warmii i Mazur	119
Tomasz Oldytowski, Wielokulturowość obszaru Puszczy Knyszyńskiej atutem w ofercie turystycznej Podlasia	137
Dorota Mączka, Wielokulturowość w turystyce na przykładzie nadbużańskich gmin powiatu bialskiego	153
ROZDZIAŁ IV	
WIELOKULTUROWE SASIEDZTWO W WYMIARZE HISTORYCZNYM ORAZ GEOGRAFICZNYM I JEGO ATRAKCYJNOŚĆ TURYSTYCZNA	167
Anna Wilkońska, Współczesne zainteresowanie turystów judaicami – badania z Krakowa i Łodzi	169
Renata Seweryn, Preferencje kulturowe turystów włoskich w przyjazdach do Krakowa – sacrum czy profanum?	185

Bohdan Batiuk, Nazar Kudla , Wykorzystanie dziedzictwa etnicznego Huculszczyzny w kreowaniu produktu turystycznego regionu karpackiego	203
Jurij Nestoruk, Janusz Gudowski , Polsko-ukraińska współpraca i podstawowe problemy ekologiczne w dziedzinie turystycznego użytkowania Czarnohory (Karpaty Wschodnie) [Польсько-українська співпраця та основні екологічні проблеми в сфері туристичного використання Чорногори (Східні Карпати)]	215
Henryk Legienis , Atrakcyjność turystyczna Polski dla ludności niemieckojęzycznej	227

ROZDZIAŁ V

DOŚWIADCZENIE WIELOKULTUROWOŚCI W TURYSTYCE

NA OBSZARACH POŁUDNIA **235**

Elżbieta Puchnarewicz , Inny Egipt – walory eko-kulturowe kraju poza obszarami turystyki masowej	237
Bogumiła Lisocka-Jaegermann , Turystyka wspólnotowa a rozwój lokalny w Ameryce Łacińskiej – nadzieje a rzeczywistość. Przypadek peruwiańskiej wyspy Taquile	259
Katarzyna Podhorecka , Wielokulturowość mieszkańców wyspy Mauritius jako czynnik sprzyjający rozwojowi turystyki	275
Danuta Dudkiewicz , Dziedzictwo kulturowe Wyspy Wielkanocnej i jego rola w turystyce	287

ROZDZIAŁ VI

DZIEDZICTWO KULINARNE A WIELOKULTUROWOŚĆ W TURYSTYCE **307**

Joanna Janicka, Bogusław Sawicki , Dziedzictwo kulinarne przejawem turystycznych walorów przygranicznego regionu lubelskiego	309
Iwona M. Batyk , Wpływ złożoności kulturowej na dziedzictwo kulinarne Warmii i Mazur	323
Brigita Žuromskaitė , Możliwości popularyzacji produktów dziedzictwa kulinarnego Litwy	335
Magdalena Woźniczko, Dominik Orłowski , Potencjał turystyczny oraz lokalne specjalności kulinarne i ich miejsce w turystyce Bornholmu	353

SŁOWO WSTĘPNE

Do rąk czytelnika trafia tom monograficzny *Wielokulturowość w turystyce*, zredagowany i wydany w Wyższej Szkole Turystyki i Języków Obcych w Warszawie. Z inicjatywą wydania monografii wystąpili pracownicy naukowci WSTiJO, zapraszając do współpracy wybitnych znawców problematyki kulturowej z wielu uczelni wyższych w kraju. Wyszli oni z założenia, że istnieje pilna potrzeba zainicjowania badań obejmujących w niewielkim stopniu dotychczas rozpoznane obszary wzajemnych powiązań kultury i turystyki. Niniejsza praca stanowi początek serii wydawniczej dotyczącej badań na temat wielokulturowości w turystyce. W projekcie na najbliższe lata przewidziano dalsze publikacje związane z tą problematyką.

Wielość współwystępujących, zachodzących na siebie horyzontalnie i wertykalnie kultur tworzy bogatą mozaikę wzajemnie przenikających się kultur tradycyjnych, tych, które znajdują się w procesie intensywnych przemian, a także postindustrialnych stylów życia i systemów wartości. Turystyka jest szczególnym nośnikiem przekazu kulturowego – turyści poznają bliskie i odległe, mało dotąd znane obszary ucząc się, przeżywając emocje i zbierając nowe doświadczenia. Jednocześnie sami, świadomie lub nie, oddziałują na środowisko życia ludzi, na nich samych przede wszystkim, przyczyniając się do zmiany wyobrażeń mieszkańców odwiedzanych krain o obserwowanych przybyszach.

Turyści stanowią obecnie wielomilionowe poselstwo globalne udające się we wszystkich możliwych kierunkach a rezultaty tego posłowania pragną poznać studenci i badacze z zakresu różnych kierunków nauk społecznych, eksperci i managerowie turystyki oraz wszyscy zainteresowani podróżowaniem i poznawaniem odmienności kulturowych. Praca ta jest właśnie skierowana do wszystkich wymienionych grup z przekonaniem, że jej treści przyczynią się do poznania zjawisk i mechanizmów przemian w szeroko pojętej turystyce kulturowej, wzbogacą ich wiedzę i będą źródłem twórczych impulsów w ich działaniach na rzecz rozwoju turystyki.

Jadwiga Moroz

Kanclerz Wyższej Szkoły Turystyki i Języków Obcych

WPROWADZENIE

Poznanie kultur współczesnego świata dokonuje się jednocześnie na wielu płaszczyznach – poczynając od studiowania dzieł z zakresu antropologii, etnografii i socjologii kulturowej, poprzez współcześnie prowadzone naukowe badania terenowe, obcowanie z literaturą oraz filmami podróżniczymi aż do turystycznych wojaży. Potencjalny turysta ma wiele możliwości wcześniejszego zapoznania się z właściwościami obszarów i obiektów, które osobiście pragnie poznać. Wyruszające w podróż osoby mają różne wyobrażenia o tym, jaka wiedza będzie im potrzebna i jak spędzą czas w miejscu, do którego się wybrały. Spotkanie z materialnymi obiektami kultury, a także jej elementami duchowymi, objawiającymi się w aktywności rdzennych mieszkańców w różnych dziedzinach ich życia, przynosi zawsze korektę własnych wyobrażeń, podyktowanych przecież schematem myślenia wykształconym w rodzimej kulturze. Mieszkańcy odwiedzanych miejsc i rejonów po swojemu przygotowują się do przyjazdu gości; pragną ukazać wszystko co najlepsze w dziedzictwie kulturowym, zapewnić godziwe warunki pobytu oraz miłą atmosferę. W spotkaniu „twarz w twarz” następuje korekta wcześniejszych przekonań co do potrzeb gości, sposobu ich ekspresji oraz zainteresowania lokalnym życiem.

„Czytanie” innych kultur nie jest proste, nie tylko z powodu różnego kulturowego wyposażenia obydwu stron. Jest to trudne zadanie również dlatego, że nakładające się na siebie w czasie i w przestrzeni piętra oddziaływań kulturowych wzajemnie się przenikają, tworząc bogactwo odmian, wpływających na powstawanie dosyć trwałych nowych, indywidualnych i zbiorowych tożsamości lub przemijających efemeryd, przejściowych niby-kodów kulturowych. Zarówno turyści, jak i lokalni mieszkańcy muszą sobie poradzić ze złożonym obrazem kulturowej rzeczywistości – tej, którą noszą w sobie, i tej, którą postrzegają u „innych” reprezentantów innych kultur.

Zorganizowana turystyka formalizuje sposoby odbywania podróży turystycznych, przyczyniając się do zaistnienia dystansu między spotykającymi się stronami; kontaktu właściwego dla świata ekonomii – wytwórców usług i konsumujących je za odpowiednią opłatą klientów. Mimo tych ograniczeń bez przerwy trwa spotkanie kulturowe zachodzące w różnych wymiarach ludzkiego życia, spotkanie odbierane, oceniane i przetwarzane w ludzkiej psychice poprzez odniesienie do bagażu osobistych doświadczeń, zbiorowego losu, a także kręgu wspólnoty kulturowej, do której należą uczestnicy spotkania.

*

Tom oddawany do rąk czytelnika zawiera materiały badawcze podejmujące problematykę wielokulturowości we współczesnej turystyce. Przystępując do pracy nad nim, autorzy mieli świadomość tego, że szereg zjawisk wzbudzonych przez rozwój turystyki nie znajduje jeszcze pełnego odbicia w literaturze naukowej, zwłaszcza tej, która odnosi się do spotkań międzykulturowych turystów i gospodarzy. Toteż pragnąc wypełnić istniejące w tym względzie braki, oparli się oni na własnych badaniach terenowych oraz wykorzystali wiele dokumentów i danych statystycznych. Podejmując wyzwanie zbadania szeroko zakreślonego obszaru, zastosowali metody badawcze etnografii, socjologii, geografii i innych nauk, z których czerpie turystyka kulturowa. Z jednej strony autorzy skupiają się na wyjaśnianiu różnych aspektów różnorodności kulturowej, a z drugiej ukazują wpływ aktywności turystycznej na poszczególne kultury. Autorzy prac zawartych w niniejszym tomie dokonali charakterystyki wybranych obiektów i obszarów kulturowych, które już są lub w przewidywanej przyszłości mogą się stać cennymi atrakcjami turystycznymi dla masowych i indywidualnych turystów.

Praca składa się z sześciu rozdziałów, obejmujących najistotniejsze elementy analizy zjawisk i procesów ściśle związanych z wielokulturowością w turystyce. Warto przyrzeć się wybranym wątkom z szerokiej gamy propozycji badawczych opracowanych przez autorów monografii. W rozdziale pierwszym, *Wielokulturowość w turystyce – zagadnienia teoretyczne*, przeważa refleksja badawcza obejmująca wyjaśnienie pojęć i procesów wiążących się z tematem niniejszej pracy. Podjęto próbę wytlumaczenia pojęcia wielokulturowości i jej znaczenia w turystyce, interpretacji wielokulturowości jako spotkania światów zarówno w wymiarze lokalnym, jak i szerszym – regionalnym, ukazano rolę turysty jako uczestnika komunikacji międzykulturowej i dokonano analizy możliwości zbliżenia międzykulturowego turystów masowych i indywidualnych z rdzennymi mieszkańcami. W tym rozdziale znalazły się również rozważania obejmujące kwestie wielokulturowości w powiązaniu z promocją turystyczną miejsca oraz rolę, jaką turystyka do miejsc dziedzictwa może odgrywać w procesie budowy tożsamości narodowej i etnicznej. Wywołują one pytania o mechanizmy dziedziczenia przeszłości – dlaczego jedne z elementów dziedzictwa są reprezentowane w ofercie turystycznej, a inne nie, dlaczego wcześniej niepromowane artefakty kulturowe, zdarzenia i idee są wydobywane z mroków przeszłości, pielęgnowane i przeżywane na nowo.

Druga część pracy jest związana ze znaczeniem turystyki dla edukacji i wychowania w środowisku wielokulturowym. Znalazły się tu rozważania znaczące z punktu widzenia turystycznej aksjospfery. Świadomi wartości, które układają się w ciąg preferowanych dóbr i idei, dokonujemy między innymi wyborów odpowiednich form turystyki, a także miejsc i przestrzeni, które mają zaspokoić nasze pragnienia. Porzucając na jakiś czas sprawy codziennego życia, możemy na nie

spojrzeć z innej perspektywy – wzmocnienia wrażliwości emocjonalnej, artystyczno-estetycznej, moralnej, a także duchowej, również w jej wymiarze religijnym. W oparciu o nauki Jana Pawła II dowodzi się tu ważności sfery turystyki jako przyczyniającej się do wzbogacania i kształtowania intelektualno-duchowych oraz emocjonalnych doznań człowieka poprzez zetknięcie ze spodziewanymi, a także nowymi dla niego wartościami i realizując jej funkcję wychowawczą.

Autorzy skupieni na zawartej w rozdziale trzecim problematyce wpływu lokalnej i regionalnej złożoności kulturowej na turystykę podjęli rozważania odnoszące się do obszarów niezwykle wyrazistej mieszanki kulturowej powstałej na terenie Podlasia oraz Warmii i Mazur w długim czasie historycznym. Ukazano tu wędrówkę i nowe miejsce życia staroobrzędowców oraz ich wpływ na atrakcyjność turystyczną zamieszkiwanych rejonów. Architektura sakralna, typy budownictwa mieszkalnego, świąteczne i codzienne obyczaje tej mniejszości religijnej przyciągają wiele wycieczek wędrujących po Warmii i Mazurach. Oferta turystyczna Podlasia może obficie czerpać z wielokulturowości tego obszaru, gdzie jeszcze można poznać wiele starych obrzędów związanych z porami roku oraz ważnymi wydarzeniami rodzinnymi występujących tu grup narodowościowych Białorusinów, Ukraińców i Rusinów, zbliżyć się do sacrum i obrzędowości wyznania prawosławnego, poznać dzieje polskich Tatarów oraz zanurzyć się w świat pozostałości kultury i religii judaistycznej.

Wielokulturowe sąsiedztwo badane w kolejnej części pracy jest rozumiane na różne sposoby: jako sąsiedztwo kultur nakładających się na siebie w wyniku historycznego biegu wydarzeń – jak współczesne zainteresowanie turystów judaicami, jako „sąsiedztwo duchowe”, wyrażające się w preferencjach kulturowych turystów włoskich w przyjazdach do Krakowa czy sąsiedztwo kultur krajów ościennych, analizowane na przykładzie kultur Karpat Wschodnich. W przypadku przyjeżdżających do Polski turystów niemieckojęzycznych mamy do czynienia z turystyką sentymentalną do miejsc dawniej zamieszkiwanych oraz sąsiedzką turystyką, podyktowaną nie tylko względami kulturowymi, ale także całą sferą przyziemnych spraw, związanych z możliwością wykorzystania tanich usług medycznych, zainteresowaniem różnymi miejscowościami w celu wypadów weekendowych, zakupem żywności, odzieży i innych produktów.

W pracy wyodrębniono zespół zagadnień związanych z doświadczeniem wielokulturowości w turystyce na obszarach Południa. Potencjał kulturowy i turystyczny krajów rozwijających się jest w polskiej literaturze słabo zbadany, co stanowi efekt niedoceny obszaru 2/3 ziemskiego globu jako terenu pożądanej eksploracji zarówno w wymiarze naukowym, jak i gospodarczym oraz turystycznym. Przełamanie braku zainteresowania tymi obszarami wymaga zmiany nastawienia ośrodków akademickich, elit politycznych oraz świata biznesu. Dla potrzeb monografii pozyskano czterech autorów, którzy skupili się na czynnikach kulturowych przyczyniających się do rozwoju turystyki w jednym z krajów

muzułmańskich, na wybranych obszarach Ameryki Łacińskiej oraz na Wyspie Mauritius i Wyspie Wielkanocnej.

Ważny dział zainteresowań autorów tomu stanowi wpływ lokalnych i regionalnych kultur na kształtowanie się dziedzictwa kulinarnego. Dzięki rozległości przestrzennej podejmowanych badań uzyskano bogaty materiał porównawczy, który wnosi nową wiedzę na temat „dorobku kulinarnego” pokoleń zamieszkujących różne miejsca i obszary, zapożyczeń i kształtowania się międzykulturowych kuchni, a także na formy upowszechniania i promocji produktów tradycyjnych. Unikalność i jakość lokalnych specjałów oraz ich znaczenie dla potencjału turystycznego regionu ukazano na przykładzie Lubelszczyzny, Warmii i Mazur, Litwy oraz Wyspy Bornholm.

*

Mam nadzieję, że każdy z rozdziałów książki będzie stanowił załączek do dalszych badań obejmujących kwestie związane z wielokulturowością w turystyce i że problematyka ta stanie się obiektem szerszej debaty na forum akademickim oraz w instytucjach związanych z rozwojem i prowadzeniem biznesu turystycznego.

Pragnę podziękować wszystkim autorom, którzy włożyli wiele pracy w powstanie tomu. Mam nadzieję, że inspirujące wyniki badań oraz merytoryczny i zarazem ciekawy sposób ich przedstawienia spotkają się z żywym zainteresowaniem czytelników.

Warszawa, dnia 7 maja 2010 roku
Elżbieta Puchnarewicz

ROZDZIAŁ I

WIELOKULTUROWOŚĆ W TURYSTYCE – ZAGADNIENIA TEORETYCZNE

Elżbieta Puchnarewicz
Wyższa Szkoła Turystyki i Języków Obcych w Warszawie

ZNACZENIE WIELOKULTUROWOŚCI W TURYSTYCE U PROGU XXI WIEKU

WPROWADZENIE

W świetle danych obrazujących globalny ruch ludności korzystającej z międzynarodowych linii lotniczych i liczby miejsc noclegowych oddawanych rocznie do użytku możemy dojść do wniosku, że nastąpiła globalna mobilizacja przestrzenna mieszkańców ziemi. Dynamicznie rozwijająca się w drugiej połowie XX wieku turystyka masowa była i jest nadal wyrazem ducha epoki – dokonującej się rewolucji komunikacyjnej i informatycznej, zaprzęgnięcia nowoczesnych technologii do zagospodarowywania przestrzeni szczególnie znaczących dla podejmowania podróży¹. To już nie tylko wzorotwórczy styl życia klas średnich społeczeństw Europy Zachodniej i Ameryki Północnej kazał wielkim rzeszom ludzi podziwiać te same obiekty i odpoczywać w tych samych miejscach. Turystyka stała się częścią działalności gospodarczej modernizujących się społeczeństw, choć równocześnie była odpowiedzią na tę modernizację społeczną².

Ludzie pragną podróżować, by znaleźć się w nowym, odmiennym od codziennego miejsca życia środowisku przyrodniczym i kulturowym. Motywy wyjazdów do innych krajów, wyboru odległych kontynentów czy egzotycznych wysp są wielorakie – mają na nie wpływ czynniki psychospołeczne i w najszerszym znaczeniu tego terminu – kulturowe. Sami turyści, podróżujący obecnie w masowej skali, dokonują transmisji wzorców kulturowych, w których są dobrze zakorzenieni – etnicznych, narodowych, rasowych oraz cywilizacyjnych. Stanowią oni forpocztę unifikacji zachowań – począwszy od wymiany i poznania kodów wzajemnego kontaktu, poprzez sposoby urządzania przestrzeni publicznej, rozprzestrzenianie się różnych rodzajów usług, aż po zrozumienie i uznanie potrzeby utrzymania wielokulturowości objawiającej się w poznawanych miejscach, lokalnych i rozległych przestrzeniach stanowiących obszary występowania kultur. Turystyka wzbogaca wiedzę podróżujących o zróżnicowaniu kulturowym ludzi, chociaż niejednokrotnie wiedza ta jest zdobywana mimochodem, bez większej

¹ M. Mika, *Uwarunkowania rozwoju turystyki międzynarodowej*, [w:] *Turystyka*, red. W. Kurek, Warszawa 2007, s. 76–82.

² Y. Reisinger, *International Tourism. Cultures and Behavior*, Oxford 2009, s. 15–22.

refleksji odnoszącej się do dotychczasowych, bywa, że powierzchownych, stereotypowych wyobrażeń o poznawanych „innych”³.

POJĘCIE WIELOKULTUROWOŚCI I JEJ ZNACZENIE W TURYSTYCE

Już sama definicja kultury może wiele powiedzieć o tym, jak rozumieć różnorodność kulturową czy wielokulturowość. Pojęcie to jest definiowane na wiele sposobów, jednakże pewne elementy jego wykładni występują prawie zawsze i to one stanowią rdzeń jego pojmowania. Dla naszych rozważań istotne jest zdefiniowanie kultury jako dobra, które kształtowało się w ciągu długiego czasu i jest dorobkiem zbiorowym, który przyjmuje i uznaje za własny jedna bądź wiele grup. Kultura bywa również często rozumiana jako zjawisko wszechobecne w życiu codziennym ludzi, jako historycznie uformowany system pojęć, które nadają znaczenia i kierunek ich działaniu⁴. Zwyczaje, praktyki religijne, sposoby spożywania posiłków, ubierania się, tradycje i postrzeganie świata nadają treść indywidualnej i zbiorowej tożsamości ludzi. Utrwalone w danej grupie elementy kultury mogą rozprzestrzeniać się, wpływać na inne sąsiednie społeczności, mieszać się ze sobą lub tworzyć efekt wypierania jednych przez drugie. Zwyczaje mogą się różnić pomiędzy i wewnątrz społeczności, pomiędzy pokoleniami, a nawet pomiędzy kobietami i mężczyznami. Osoba może mieć różne kulturowe tożsamości i należeć do różnych kulturowych podgrup⁵.

Różnorodność kulturowa objawia się współwystępowaniem wielu kultur w przestrzeni lokalnej, w regionach, w państwach i w największych zidentyfikowanych odrębnościach kulturowych – cywilizacjach. Te nakładające się na siebie warstwy kulturowych identyfikacji tworzą wielobarwną mozaikę, z której począwszy od grup lokalnych, a na regionach świata skończywszy, ich reprezentanci mogą wybierać w zależności od kontekstu różne zespoły znaczeń i używać ich w procesie komunikacyjnym.

Terminów „różnorodność kulturowa” i „wielokulturowość” często używa się zamiennie. Tej drugiej zwykło się nadawać specjalne znaczenie związane raczej ze sferą działań politycznych mających na celu przyjmowanie odpowiedniej ideologii oraz prowadzenie określonej polityki zmierzającej do stworzenia równych praw mniejszościom etnicznym, religijnym lub innym grupom domagającym się uznania i ochrony swojej odmienności. Wielokulturowość jest czymś więcej niż obiektywne udowodnienie istnienia w danej przestrzeni wielości kultur; dodatkowo zawiera w sobie postulat prowadzenia odpowiednich działań dla zachowania odrębnych grup religijnych i kulturowych.

³ T. Paleczny, *Interpersonalne stosunki międzynarodowe*, Kraków 2007, s. 224–227.

⁴ A. Kłoskowska, *Kultura*, [w:] *Socjologia – lektury*, red. P. Sztompka, M. Kucia, Kraków 2006, s. 288–296.

⁵ W. Modzelewski, *Wprowadzenie do socjologii*, Katowice 1999, s. 43–45.

Niektóre kraje prowadzą oficjalną politykę wielokulturową w celu zachowania tożsamości kulturowej imigrantów. W tym kontekście wielokulturowość promuje społeczeństwo, które nadaje równorzędne znaczenie różnym grupom kulturowym i religijnym, nie stawiając żadnej z nich w pozycji uprzywilejowanej. Terminy *multiculturalisme* w języku francuskim oraz *multiculturalism* w angielskim mają, podobnie jak polska „wielokulturowość”, znaczenia – pojęcie wielokulturowości odnosi się często do społeczeństwa, którego członkowie pochodzą z różnych grup etnicznych lub religijnych oraz opisuje ich wzajemne relacje i negocjacje oraz stosowane przez państwo rozwiązania regulujące ich wzajemne stosunki⁶.

Wielokulturowość to bogactwo zachowań ludzkich, efekt wielopokoleniowej pracy, porażek i sukcesów, ciekawych narracji o różnorodnych światach życia. Kultury zatrzymane w czasie – ich materialne dziedzictwo, wiedza zgromadzona w bibliotekach, w pamięci starych ludzi, mitach i wierzeniach – jak i te elementy, które rozwija się współcześnie i wykorzystuje do społecznej komunikacji i wspólnotowego życia – stanowią nierozzerwalną całość, doświadczaną w różnych formach.

WIELOKULTUROWOŚĆ W TURYSTYCE JAKO SPOTKANIE ŚWIATÓW

Kontakty międzykulturowe odbywają się na różnych poziomach funkcjonowania wspólnot kulturowych. Spotkanie światów czy ich „zderzenie” zachodzi na płaszczyźnie cywilizacyjnej we wszystkich ich aspektach – od gospodarczego po kulturowy. Mając na uwadze najszerzą perspektywę podziału „globalnego społeczeństwa” na systemy kulturowe, można się odwołać do przeżywających obecnie renesans teorii modernizacji, które opisując złożoność współczesnego świata, grupują społeczeństwa i państwa według poziomu gospodarczego rozwoju, przekształceń instytucjonalnych oraz specjalizacji funkcjonalnej. W określonych regionach świata zamieszkują ludzie bogaci, tworzący nową postindustrialną kulturę, w innych zaś bieda jest sprzężona z tradycyjnymi strukturami społecznymi; występuje tam niski poziom zaawansowania technologicznego i informacyjnego, a istniejące instytucje nie są odpowiednio przygotowane do nowych, wyspecjalizowanych funkcji⁷.

Te procesy przemian, mające obecnie charakter globalny, oferują wielkie nagrody, ale też nakładają olbrzymie koszty. Rozmontowują świat tradycyjny, gdzie znaczenie określonych wartości życia jest jasne; ciepłe osobiste więzi społeczne ustępują miejsca bezosobowemu, rywalizującemu społeczeństwu, uruchamiającemu pęd ku indywidualnym osiągnięciom⁸.

Na ten podział nakładają się dzieje ostatnich stuleci – historia dzieliła państwa na imperia kolonialne i obszary podporządkowane dominacji wojskowej oraz gospo-

⁶ Por.: J. Bolter, *Interkulturowa kompetencja*, Poznań 2006, s. 26.

⁷ K. Krzysztofek, M. Szczepański, *Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych*, Katowice 2002, s. 11–20.

⁸ E. Puchnarewicz, *Rozwój z perspektywy socjologicznej. W stronę krajów Południa*, [w:] *Rozwój w dobie globalizacji*, red. A. Bąkiewicz, U. Żuławska, Warszawa 2010, s. 509.

darceży, których mieszkańcy byli sprowadzani do roli egzotycznych eksponatów lub potrzebnej dla funkcjonowania kolonii niewolniczej siły roboczej. Historia zależności regionu czy kraju ciągle służy do uzasadniania obecnej mizერიi ekonomicznej i ograniczeń rozwoju społecznego oraz kulturowego. Niewątpliwie podział ten wyznacza dziś najważniejszą granicę pomiędzy światami różnych kultur⁹. Turysta masowy, mający możliwość jedynie powierzchownego kontaktu ze społecznością lokalną – polegającego zresztą głównie na kontakcie niewerbalnym – przyczynia się najczęściej do pogłębienia rezerwy lub zadawnionej, wynikającej z uwarunkowań historycznych niechęci.

Występująca asymetria jest rezultatem dominacji języka niektórych centrów kulturowych. Popularność oraz wpływy kina i telewizji amerykańskiej oraz powszechność używania języka angielskiego faworyzują Stany Zjednoczone w wytwarzaniu i dystrybucji współczesnej kultury, narzucają określone sposoby postrzegania świata, style życia, wzory konsumpcji, życia codziennego odmienne od utrwalonych w innych systemach społecznych i religijnych.

Nierównomierny rozkład wpływów kulturowych w stosunkach międzynarodowych powiększa się w wyniku zróżnicowanej wielkości potencjałów technicznych, np. w zakresie ilości i jakości wydawanych książek czy czasopism, emitowanych filmów czy programów telewizyjnych i radiowych, ilości komputerów przypadających na jednego mieszkańca¹⁰.

Cywilizacja jest najbardziej pojemnym źródłem odniesienia do tworzenia tożsamości kulturowej – jej ramy mogą określać różnice językowe, religijne, rasowe i wiele innych. Samuel Huntington, twórca teorii zderzenia cywilizacji, wyraża przekonanie, że najpoważniejsze konflikty toczyć się będą między społeczeństwami należącymi do różnych kręgów kulturowych. Może to najczęściej wynikać z różnic w poziomie rozwoju gospodarczego, układów politycznych, ale głównym aktorem w teatrze relacji między ludźmi zamieszkującymi określone obszary świata będzie kultura – sposoby odczytywania i interpretacja kodów kulturowych będą miały zasadnicze znaczenie w układaniu relacji pokojowych w nadchodzącym czasie¹¹.

Dawna miażdżąca przewaga ruchu turystycznego w obrębie cywilizacji Zachodu zaczyna się powoli maleć. Analiza kierunków wyjazdów mówi wiele o wielokulturowych kontaktach. Coraz częściej wybierane są kierunki poza kontynentem europejskim – Bliski Wschód, Azja, Afryka i Ameryka Łacińska. Wykresy danych za lata 2000–2008 (gdzie rok 2000 stanowi 100%) ukazujące procentowy wzrost turystów odwiedzających poszczególne regiony dowodzą, że w światowej turystyce występuje stały trend zmiany zainteresowań poszczegól-

⁹ E. Reklajtis, *Poznawcze uwarunkowania komunikacji międzykulturowej*, [w:] *Obrazy świata kultury*, red. S. Łodziński, J.J. Milewski, Warszawa 1997, s. 160–161.

¹⁰ T. Paleczny, *Socjologia stosunków międzynarodowych. Zarys problematyki*, Kraków 2001.

¹¹ S. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, przeł. H. Jankowska, Warszawa 1998, s. 45.

nymi obszarami. We wspomnianym okresie liczba turystów odwiedzających Europę wzrosła o 2,8%, region Azji i Pacyfiku wybrało o 6,6% podróży więcej, obie Ameryki zarejestrowały 1,7% wzrost przyjazdów. Na pierwszym miejscu znalazły się kraje Bliskiego Wschodu ze wzrostem 10,5%, a na drugim Afryka, gdzie odnotowano zwiększenie liczby przyjazdów o 6,7%. Łatwo zauważyć, że tempo wzrostu przyjazdu turystów do Europy i do obu Ameryk jest najniższe.

Edward Said, twórca podstaw studiów postkolonialnych, w swoim dziele *Orientalizm* przekonuje, że Zachód pozostaje pod nieustającym wpływem kultur Orientu. Z jednej strony, pełna stereotypów fascynacja Orientem jako barwną krainą, z jej kuriozami kulturowymi niepodobnymi do „naszych”, z drugiej paternalistyczny stosunek do zależnych niegdyś obszarów przyczyniały się i nadal przyczyniają do pędu Europejczyków oraz mieszkańców Ameryki Północnej w kierunku egzotycznych krain Wschodu¹². Dallen Timothy i Rami Daher dowodzą, że turyści napływający do krajów Azji i Afryki Północnej podążają tropem ukształtowanych w ostatnich stuleciach zachodnich fantazmatów – dobrze już znanych z literatury i filmu stanowisk archeologicznych, świątyni i innych zespołów architektonicznych, unikalnych krajobrazów naturalnych i kulturowych. Mieszkańcy tych obszarów, żyjący w złożonym kontekście tradycji i nowoczesności dopiero są odkrywani jako przedmiot zainteresowania turystów¹³.

I jeszcze jedna interpretacja wpisująca się w nurt świadomości postkolonialnej utrzymującej się w społeczeństwach postmodernistycznych:

Granice świata turystycznego są takie same, jak granice ekspansji nowoczesnej świadomości, ostateczne miejsce przeznaczenia, zarówno w świecie kolonialnym, jak i postkolonialnym i świecie do skolonizowania, znajduje się tam, gdzie koncentrują się surowce przemysłowe, egzotyczna fauna i flora oraz ludzie. Ponadto świat turystyczny ukonstytuował się ponad granicami Trzeciego Świata¹⁴.

Wybitny, nieżyjący już etnolog, Jacek Olędzki, podejmując próbę analizy długiego trwania i dynamicznej współzależności całego bogactwa form bytowania kultur pierwotnych dawnego i współczesnego świata, oparł się na dwóch sposobach, rzadko współcześnie przywoływanych, interpretacji – geograficznego determinizmu i dyfuzjonizmu. We wstępie do pracy *Ludzie wygasłego wejrzenia* zaproponował wykładnię swojego sposobu odczytywania tego, co trwałe w tradycyjnych kulturach:

¹² E. Said, *Orientalizm*, przeł. M. Wyrwas-Wiśniewska, Poznań 2008.

¹³ D. Timothy, R. Daher, *Heritage tourism in Southwest Asia and North Africa. Contested Past and Veiled Realities*, [w:] *Cultural Heritage and Tourism in the Developing World. A Regional Perspective*, ed. D.J. Timothy, G.P. Nyaupane, London and New York 2009, s. 152–154.

¹⁴ D. MacCannell, *Turysta. Nowa teoria klasy późniejszej*, przeł. E. Klekot i A. Wiczorkiewicz, Warszawa 2002, s. 274–278.

W książce tej odnajdzie czytelnik świadectwa kulturowych zależności człowieka od swych naturalnych uwarunkowań środowiskowych, które się kształtowały i rozwijały i były chronione w długich interwałach dziejowych. Stwarzało to podstawę do zagubionej dziś perspektywy wieczności, nieskończoności, transcendencji. Odczucie względności ludzkich dokonań nie miało jedynie charakteru – jak to się dzieje obecnie – postmodernistycznych (nadal intelektualnych) deklaracji, lecz zdecydowanie utrwaloną pozycję w zbiorowym myśleniu i działaniu¹⁵.

Tak więc możemy się spodziewać, że dopóki istnieją chociaż niektóre z istotnych elementów środowiska, w którym żyją te społeczności, rdzeń kultury nie ulegnie unicestwieniu.

GLOBALIZACJA – ZAGROŻENIE CZY SZANSA DLA WIELOKULTUROWOŚCI?

Jeśli globalizacja powoduje heterogenizację, to wzrośnie zainteresowanie elementami kultury, takimi jak język, religia, socjalizacja, edukacja, tradycyjna sztuka, rzemiosło oraz lokalne produkty żywieniowe, funkcjonowanie rodziny oraz pamięć o wspólnej historii. Te elementy zostają wyeksponowane, a ludzie, którzy się z nimi zetknęli, stają się bardziej świadomi i wrażliwi na ich różnorodność. Heterogenizacja jako efekt globalizacji jest równocześnie ważnym czynnikiem wyzwalającym zainteresowanie turystów, mieszkańców globu jego różnorodnością kulturową. Zarazem rozprzestrzeniające się ponad granicami państw i regionów pewne style konsumpcyjne, promujące określone jedzenie, napoje, ubrania, seriale telewizyjne, współczesną muzykę rozrywkową, są znane i naśladowane na każdym lokalnym rynku¹⁶. Tendencje do homogenizacji – ujednociania produktów i zachowań – są odbierane w społecznościach, do których docierają, jako ułatwiające kontakt z obcymi, zewnętrzne elementy kultury. Heterogenizacja i homogenizacja w takim rozumieniu przyczyniałyby się do podtrzymania lokalnych systemów kulturowych. Handlarz przypraw na regionalnym bazarze korzysta z telefonu komórkowego, gdyż ułatwia mu to handel, komunikację z rodziną, z samymi turystami i nie wpłynie to negatywnie na jego stosunek do krewnych, przyjaciół oraz na pielęgnowanie zasady wzajemności w lokalnych relacjach¹⁷.

Czy na skutek globalizacji i masowego rozwoju turystyki postępuje erozja kultur? Turystyka jako jeden z elementów procesów globalizacyjnych wywiera wpływ na wartości tradycyjne. Mówi się o zjawisku deterioracji i erozji kultury, podporządkowaniu jej elementów potrzebom turystów. Inwencja społeczności lokalnych jest właśnie odpowiedzią na globalną turystykę. Szmaciane kukiełki uzbrojonych Zapateros, w kominiarkach na głowie, którzy przecież do niedaw-

¹⁵ J. Ołędzki, *Ludzie wygasłego wejrzenia*, Warszawa 1999, s. 17.

¹⁶ J. Urry, *Socjologia mobilności*, przeł. J. Stawiński, Warszawa 2009, s. 96.

¹⁷ T. Coles, D. Duval, C. Hall, *Tourism, Mobility and Global Communities: New Approaches to Theorising Tourism and Tourist Spaces*, [w:] *Global Tourism*, ed. W. Theobald, Burlington 2005, s. 463–481.

na nieśli śmierć w wielu regionach Ameryki Łacińskiej, świetnie się sprzedają w centrach turystycznych¹⁸. Czy podobne figurki Talibów cieszyłyby się równym powodzeniem w Afganistanie, gdyby pojawili się tam turyści? Relatywne wartościowanie tego, co dzieje się w różnych regionach świata, byłoby tu widoczne jak na dłoni¹⁹.

Wydaje się, że krytyka zaniku autentyczności kultur z przyczyny używania nowych technologii ich podtrzymywania i przekazu przypomina sposoby interpretacji przyjmowane przez dziewiętnastowiecznych antropologów badających „dzikich”. Wtedy również odwoływano się do nieingerencji w światy obserwowanych społeczności. Przyznanie prawa wszystkim mieszkańcom ziemi do udogodnień, jakie niesie cywilizacja techniczna, rodzi pytanie, czy ludzie żyjący w tradycyjnym, niezmiennym jeszcze świecie mogą po swojemu udoskonalać treści kulturowego przekazu, wykorzystując nowoczesne narzędzia, np. przekształcać je w zrozumiałe dla przybyszów trendy w muzyce i innych sztukach²⁰. Tradycyjne kultury lokalne zanikają, ale społeczności dalej wytwarzają kulturę, która wyraża istotę ich myśli i działań. Pozostaje pytanie: kiedy mamy do czynienia z globalnym produktem homogenicznym, a kiedy jeszcze z przetworzoną swoistą kulturą tubyleczą? Czy granica przebiega gdzieś pomiędzy Cesarią Evorą a Michaeliem Jacksonem?

Przybysze licznie odwiedzający określone miejsca i obszary wywołują presję ekologiczną, powodują, że miejsca przez nich oblegane nie są w stanie dobrze funkcjonować. Turyści w przepelnionej Florencji stoją wszędzie w kolejkach; razem z mieszkańcami muszą znosić hałas, który sami wytwarzają, a same obiekty kultury narażone są na niszczenie. Ci sami turyści wpływają na pozytywne działania władz rewitalizujących i konserwujących wiele obiektów o światowym znaczeniu, a także tych uznanych za ważne dla danego narodu czy społeczności²¹. Można użyć przeniósł, że świat pięknieje wzdłuż uczęszczanych szlaków turystycznych. Przestrzeń jest porządkowana, architektura pielęgnowana, powstały reprezentacyjne dzielnice miast, co cieszy również ich mieszkańców.

Napisano tomy o utracie, zanikaniu tożsamości różnych grup etnicznych, mieszkańców wielu wyraźnie kulturowo wyodrębnionych regionów świata. Turystów może rozczarowywać fakt, że miejscowi oglądają razem z nimi lokalne tańce na wideo, zamiast płasnąć na żywo przed ich oczyma. Ale oni jedynie ułatwili sobie życie, podobnie jak znane gwiazdy popu poruszające bezdźwięcznie us-

¹⁸ B. Lisocka-Jaegermann, *Turystyka etniczna w Ameryce Łacińskiej. Przegląd problematyki badawczej*, Warszawa 2003, s. 49–65.

¹⁹ E. Puchnarewicz, *Rozwój z perspektywy socjologicznej. W stronę krajów Południa*, [w:] *Rozwój w dobie globalizacji*, red. A. Bąkiewicz, U. Żuławska, Warszawa 2010, s. 511–513.

²⁰ M. Lanfant, *International Tourism, Internationalization and the Challenge to Identity*, [w:] S. Williams, *Tourism. Critical Concepts in the Social Sciences*, vol. 1: *The Nature and Structure of Tourism*, New York 2005, s. 372–377.

²¹ Wywiad z K. Podemskim, „Rzeczpospolita”, 8 stycznia 2010.

tami, ponieważ już wcześniej ich głos został nagrany. Przetwarzanie kultury może się objawiać chociażby zmianą krajobrazu kulturowego, ingerowaniem w pełne harmonii naturalne przestrzenie. Wiele miejsc i obszarów w Grecji, choć ukazujących architektoniczną ciasnotę, zwłaszcza na wyspach, zachwyca nas rodzajem architektury, która stapia się z naturalnymi elementami krajobrazu – morzem, górami oraz typową dla tamtego terenu roślinnością. Jednocześnie wiele plaż nad Morzem Śródziemnym – na przykład w Monako czy w Hiszpanii – zamieniło się w betonowe miasta, gdzie gęsto poutykane w pasie przybrzeżnym hotelowe wieżowce odgradzają morze od reszty lądu. Alienacja przestrzenna nie jest jeszcze równoznaczna z alienacją w ogóle. Hiszpanie mają się dobrze ze swoją kulturą między innymi dzięki zyskom płynącym z turystyki.

Wydaje się, że tendencja do umacniania suwerenności i tożsamości grup etnicznych, religijnych i całych narodowości okazuje się silniejsza niż wpływy osłabiające te procesy. Jest to reakcja w pewnym sensie obronna przedsięwzięta „na zapas”, by nie znaleźć się w sytuacji nieodwracalnego rozmycia się czy rozmiękczenia własnej kultury w morzu homogenicznych produktów kultury masowej. Tendencje te będą się wzajemnie ścierały i niczym kamienie młyńskie coraz bardziej na siebie następowały. Pod wpływem zachodzących procesów globalnych ludzie będą poszukiwali i wracali do lokalnych korzeni, wspólnoty religijnej, zapamiętanego z dzieciństwa krajobrazu. Jeśli na danym obszarze ukształtowała się i długo funkcjonowała wspólnota kulturowa, w której na skutek globalnych przeobrażeń nastąpił zanik więzi i poczucia solidarności, to samo odniesienie do jej terytorium mającego przecież bogaty i długi zapis kulturowy, będzie zwornikiem podtrzymującym lokalną tożsamość²².

Czy świat pod wpływem globalizacji kurczy się w sensie zaniku jego różnorodności? Wiele małych grup etnicznych i ludów traci swoje kultury i tożsamość, jak na przykład Pigmeje w Afryce Centralnej czy społeczności indiańskie w Ameryce Południowej i Północnej. Wiele społeczeństw ma poczucie zdominowania przez kulturę masową, niezrozumiałą w kontekście rodzimych wartości i kodów zachowań. Dążą one do ograniczenia wpływu globalnej konsumpcji i walczą o społeczną i ekonomiczną sprawiedliwość. Globalizacja niesie dla turystyki nowe wyzwania. Stawia przed turystami z krajów bogatych problem zrozumienia i dostosowania się do odmiennych poglądów, różnic kulturowych oraz konieczność odpowiedniego przygotowania się do rozwoju międzykulturowej komunikacji.

TURYSTA JAKO UCZESTNIK KOMUNIKACJI MIĘDZYKULTUROWEJ

Jakiego rodzaju komunikacja kulturowa zachodzi między turystami a rdzenną ludnością? Jeśli założymy, że komunikacja jest wzajemnym przekazem, to należałoby zastanowić się, w jaki sposób i co przekazują sobie obie strony. Relacja

²² M. Kazimierczak, *Etyka globalna w turystycznym kontekście*, [w:] *Turystyka w humanistycznej perspektywie*, red. M. Kazimierczak, Poznań 2004, s. 104.

jest w tym przypadku asymetryczna: turysta kupuje pakiet przekazu kulturowego, sam zaś prezentuje obraz świata dosyć zamkniętego, który wyklucza nawet grzecznościową wymianę zdań. Komunikacja została przygotowana jako częściowo spontaniczny, ale sformalizowany sposób kontaktowania się. Porozumiewanie się z przedstawicielami rdzennej ludności jest celem drugoplanowym, mającym usprawnić i umilić turystom wypoczynek²³. Najwyraźniej asymetryczność stosunków objawia się w swobodzie obyczajów gości, na przykład odbywających na plażach lub w innych miejscach publicznych bardzo intymne randki, w zestawieniu z wymuszonymi przez funkcję bycia gospodarzami sformalizowanymi i powściągliwymi reakcjami personelu, obsługi sklepów i ogólnie użytkowników wspólnej przecież przestrzeni turystów i mieszkańców. Za odpowiednią opłatą od drugiej strony oczekuje się spontaniczności, życzliwości, gotowości do wymiany informacji i zdań na różne tematy.

Tymczasem w związku z różnicami w komunikacji kulturowej w wielu krajach muzułmańskich samo zatrudnienie kobiet w sektorze turystycznym w rdzennym środowisku ich życia rodzi poważne problemy. Praca w tej branży wymaga grzecznej, życzliwej gotowości do wykonania usług hotelarskich czy żywieniowych, wskazany jest uśmiech i tworzenie przyjaznej, domowej atmosfery. Egipcjanki i kobiety z innych krajów arabskich nie mogą sobie na to pozwolić, ponieważ uśmiech i przyjaźń okazywane cudzoziemcom są często w tej kulturze odczytywane jako komunikaty seksualne nieodpowiednie dla pań. Już na tym poziomie praca w usługach jest odbierana jako „seksualne sprzedawanie się”. Stąd zatrudnianie kobiet w turystyce jest ściśle regulowane i licencjonowane w sektorze formalnej gospodarki. Kobiety mogące mieć kontakty z turystami pracują prawie wyłącznie jako przewodniczki turystyczne i pracownice muzeów. W nieformalnym sektorze turystyki pracują mężczyźni; tacy nieformalni przewodnicy mogą przyprowadzać turystów do domu rodzinnego, by spróbowali domowej kuchni i doświadczyli tradycyjnej gościnności. Dużo nieporozumień rodzących się z powodu błędnego odczytania gestów towarzyskich między turystami a lokalną ludnością rodzi się w sytuacji, kiedy jedna lub obydwie strony kontaktu nie posługują się rodzimym językiem, a ten przyswojony w procesie edukacji jest używany bez znajomości jego kontekstu kulturowego²⁴.

Nie zawsze więc komunikacja odbywa się na gruncie wspólnie wyłonionego zespołu symboli i znaczeń. Na ogół w relacji masowego turysty z przedstawicielami rdzennej ludności przeważa sposób komunikowania się wyznaczony przez jedną, dominującą kulturę²⁵. Turysta odwiedzający obcy kraj natrafia na

²³ Por.: K. Podemski, *Antropologia turystyki*, [w:] *Turystyka w naukach humanistycznych*, red. A. Winiarski, Warszawa 2008, s. 54–60.

²⁴ J. Linde-Usiekniewicz, *Językowe, międzyjęzykowe, kulturowe i międzykulturowe aspekty grzeczności*, [w:] *Grzeczność na krańcach świata*, red. M. Marcjaniuk, Warszawa 2007, s. 33.

²⁵ T. Paleczny, *Interpersonalne stosunki międzynarodowe*, s. 110.

bariery komunikacyjne, takie jak język, zespół gestów i zachowań, uprzedzenia i stereotypy, etnocentryzm oraz stres powstający w obliczu kontaktu z kimś „obcym”²⁶.

Turyści z byłych metropolii kolonialnych często są uznawani za przedstawicieli niegdysiejszych ciemieńców, w związku z czym lokalni mieszkańcy mogą wobec nich okazywać całą gamę postaw: od rezerwy i niechęci do złości i pragnienia rewanżu. Takie wizyty są zawsze wypełnione trudnymi emocjami, zdziwieniem i rozczarowaniem turystów, że pamięć lokalnej wspólnoty jest ciągle przesycona przewinami ich przodków, penetrujących kiedyś te tereny²⁷. Historia jako dziedzictwo kulturowe sprawia także wiele kłopotu samym społeczeństwom przyjmującym turystów. Zarówno starsze pokolenia, jak i młodzi ludzie pragną zapomnieć o trudnych okresach historii kraju, nie chcą w swojej pamięci odświeżać doświadczeń konfliktów i przemocy. Pragną żyć w teraźniejszości, patrzeć w przyszłość i zapomnieć o czarnych kartach historii swojego narodu.

Oto przykłady trudnych spotkań. Grupa kresowiaków i ich potomnych odwiedziła w 2009 roku jedną ze wsi ukraińskich, gdzie zginęło wielu ich krewnych. Stanęli naprzeciwko siebie turyści i miejscowi. Po długim milczeniu jedna z mieszkanki wsi wyrzuciła z siebie: „Tak, jesteśmy winni tego, co się tu kiedyś wydarzyło, ale była w nas złość i rozpacz. My byliśmy nędzarzami, a wy panami, i teraz stoimy tu naprzeciwko siebie, my dalej nędzarze, a wy jak dawniej macie się dobrze. Na nic się to wszystko zdało, zapraszamy do nas na herbatę”²⁸. Uczestników konferencji w Heidelbergu zaproszono do wykwintnej restauracji, gdzie kucharze odgrywali sceny przygotowywania jadła i sposoby bawienia gości w poszczególnych stuleciach. Pokaz zakończono na dziewiętnastowiecznych zwyczajach. Taktownie nie żartowano z późniejszych czasów.

Wszędzie na świecie zarządzanie miejscami pamięci ludzkich tragedii napotyka wiele trudności. Wyważony komentarz przewodników budzi niejednokrotnie sprzeciw turystów mających głębokie przeżycia emocjonalne, związane z utratą najbliższych lub poczuciem krzywdy doznanej przez własny naród. Grupa mieszkańców wsi boliwijskiej, często odwiedzanej przez młodych turystów plecakowych, spontanicznie wyspecjalizowała się w przewodnictwie „ścieżką pamięci Ernesta Che Guevary”, przedstawiając go jako bohatera i wyzwoliciela, choć jest on niejednoznacznie oceniany przez współczesnych historyków. Długi czas w Polsce żyliśmy odwróceniem od cmentarzy z okresu pierwszej wojny światowej, ponieważ były to miejsca pochówku żołnierzy wrogich armii. Obecnie młodzi turyści z ochotą przemierzają szlaki bitewne tamtego czasu i odwiedzają zadbane już i uporządkowane miejsca pamięci.

²⁶ A. Tyszcza, *Rozmowa kultur*, [w:] A. Kapciak, L. Korporowicz, A. Tyszcza, *Komunikacja międzykulturowa, zbliżenia, impresje*, Warszawa 1995, s. 18.

²⁷ D. J. Timothy, G.P. Nyaupane, *Introduction*, [w:] *Cultural Heritage and Tourism in the Developing World. A Regional Perspective*, ed. D.J. Timothy, G.P. Nyaupane, London and New York 2009, s. 9.

²⁸ Reportaż radiowy, Program I PR, 22–23 października 2009, godz. 23–1 w nocy.

Kultura popularna i masowa w erze postindustrialnej zubaża dialog komunikacyjny, ponieważ „ludzie bardziej różnią się w treściach i formach komunikacyjnych od tego, co ma im do zaproponowania kultura masowa”²⁹. Utrudnienia w komunikacji międzyludzkiej mogą występować również w sytuacji, gdy grupy kulturowe, etniczne, religijne czy współczesne subkultury dążą do maksymalnej separacji, zamykając się na zewnętrzne oddziaływania. Takie separatystyczne zachowania utrudniają kontakt międzykulturowy znacznie bardziej niż płytkie konwencje postindustrialnych konsumentów. Poza tymi dwoma skrajnymi przypadkami istnieje cała gama grup, których członkowie przechodzili swoje procesy socjalizacji w różnych kulturach i mają największą szansę na nawiązanie odpowiednich relacji międzykulturowych. Migranci, młodzież studiująca za granicą, a także turyści latami spędzający całe sezony w tych samych miejscowościach stają się „tłumaczami kultur”, nieocenionymi pośrednikami w międzykulturowych kontaktach.

Często stają oni przed trudnościami związanymi z konfliktem lojalnościowym, problemem, co wybrać z mieszanki kulturowej i uznać za swoje. Badr, artysta naiwny, malarz i rzeźbiarz, znający dobrze język angielski, poznał trochę świat, zanim osiadł w rodzinnej oazie na krańcach pustyni egipskiej. Wybudował tam muzeum sztuki, jest przewodnikiem, założył wraz z kolegami, reprezentującymi pokolenie młodych wykształconych mężczyzn, własne biuro turystyczne. Jest wzorowym muzułmaninem, przestrzega zasad życia według praw religii i tradycji. Celebrowanie świąt, zajęcia dnia powszedniego, posiłki, odwiedziny krewnych, przebiega w jego domu tak jak u innych mieszkańców oazy, preferujących tradycyjny styl życia. Kiedy jednak pojawiają się turyści, przechodzi on metamorfozę – staje się jednym z nich. Jego związki z tubylcami schodzą na drugi plan. Oprowadza przyjezdnych, tłumaczy, wyjaśnia, wzdycha, że tęskni za szerokim światem. Z racji wypełnianej roli przewodnika naraża swój wizerunek we wspólnocie. Traci w oczach krewnych i znajomych, a zwłaszcza żony, kiedy po oazie podąża za nim sznur turystek ubranych w letnie stroje i potem wszyscy, zwiedzając muzeum, znikają z pola widzenia kontrolującej zachowania społeczności tradycyjnej.

Poprzez wyjazdy turystyczne powiela się kontakt międzykulturowy, dający okazję do spotkania ludzi przynależących do różnych ras, grup etnicznych, posługujących się nieznanymi turyście językami i wyznających różne religie. Turystykę silnie wspierają nowoczesne media komunikacyjne, takie jak internet, telewizja czy telefonnia komórkowa. Wokół stolic państw i innych miast rozprowadzających ruch turystyczny na danym obszarze powstają środowiska ludzi wyspecjalizowanych w komunikacji międzykulturowej. Sieci i węzły komunikacyjne oraz centra rozprowadzające ruch turystyczny, jak: lotniska, centralne dzielnice wielkich miast, dworce kolejowe oraz sieci szybkich kolei i autostrad, wraz z całym zapleczem obsługującym ruch turystyczny, hotelami oraz biurami obsługi ruchu turystycznego stanowią często etap pośredni dojazd do miejsc docelowych, kurortów, plaż

²⁹ J. Mikulowski Pomorski, *Jak narody porozumiewają się ze sobą w komunikacji międzykulturowej i komunikowaniu medialnym*, Kraków 2006, s. 4–44.

nadmorskich, masywów górskich i innych miejsc unikalnych przyrodniczo i kulturowo³⁰. W miejscach tych pracują odpowiednio przygotowani specjaliści, wspierający turystów w ich międzykulturowym transzycie.

WIELOKULTUROWOŚĆ A TURYSTYKA MASOWA I INDYWIDUALNA

Dokonująca się unifikacja kultury i jej uśrednianie na potrzeby masowego odbiorcy stworzyły nową, łatwo dla każdego czytelną – z prostymi kodami preferencji i zachowań w muzyce i sztuce wizualnej – płaszczyznę identyfikacji. Wszędzie można być u siebie, zastając nawet w odległych rejonach świata prawie identyczne jak w miejscu zamieszkania centra rozrywki i zakupów oraz zunifikowane standardy bazy noclegowej i żywieniowej³¹. Turysta kupujący pakiet podróży ma świadomość bezpiecznych rozwiązań, dbałości o jego wygodę i zdrowie. Nie wystawia się na ryzyko spożycia „niejadalnego dania”, nocowania w nieznanym miejscu, radzenia sobie pośród ludzi władających innymi niż on językami, nie jest zależny od miejscowej komunikacji i od zaakceptowania jego osoby w społeczności lokalnej³².

Turystykę nazwano przemysłem, a język opisujący tę sferę działalności ludzkiej ubrał ją w słownictwo zaczerpnięte ze świata biznesu. Naprzeciw pragnieniom doznania przeżyć estetycznych, zmysłowych, emocjonalnych i intelektualnych wychodzą „przemysł turystyczny”, „produkt turystyczny”, „marketing”. Turysta stał się konsumentem, któremu dostarcza się „produkty kultury globalnej i narodowej”.

Przełom XX i XXI wieku przyniósł nowe zmiany. Nowe narzędzia komunikacji elektronicznej przybliżają obszary unikalnie piękne i dotąd nieznanne, a także pozwalają ocenić koszt dotarcia i pobytu w każdym miejscu na kuli ziemskiej. Rodzą też mody na miejsca, gdzie efekt demonstracji nowoczesnej ekskluzywności zachodzi w dużej skali. Turysta masowy korzysta ze wszystkich możliwych udogodnień proponowanych przez organizatorów turystyki: uczestniczy w zwiedzaniu miejsc, które według przewodników i utartej opinii „trzeba zobaczyć”, porusza się środkami komunikacji specjalnie dla niego przeznaczonymi, mieszka w hotelach należących do znanych sieci, bierze udział w spędzaniu wolnego czasu według powtarzającego się strumienia masowych usług w zakresie rozrywki³³.

Style życia miejscowej ludności, codzienne czynności, sposób kontaktowania się z innymi, ubiory i gospodarowanie w naturalnym środowisku stanowią nie więcej jak 5% informacji zawartych w materiałach popularyzujących dane

³⁰ Y. Reisinger, dz. cyt., s. 377–386.

³¹ L.M. Nijakowski, *Polacy, Niemcy i Ślązacy – między ładem wielokulturowym a konfliktem etnicznym*, [w:] L.M. Nijakowski, *W poszukiwaniu ładu wielokulturowego. Mniejszości narodowe w Polsce a wyzwania integracji europejskiej*, Warszawa 2001, s. 39.

³² Por.: M. Szopski, *Komunikowanie międzykulturowe*, Warszawa 2005, s. 130–131.

³³ Z. Krawczyk, *Wzory osobowe ludzi podróży*, [w:] *Człowiek w podróży*, red. Z. Krawczyk, E. Lewandowska-Tarasiuk, J. Sienkiewicz, Warszawa 2009, s. 23.

miejsce czy obszar. Istnieje bardzo duża rozbieżność pomiędzy ofertami biznesu turystycznego, a postulatami świata nauki, organizacjami turystycznymi i innymi opiniodawczymi ciałami co do obrazu świata, który turysta powinien poznać. Zbliżenie kultur i droga do ich wzajemnego poznania i zrozumienia są ograniczone. Kontakty międzykulturowe są sprowadzane głównie do rozrywek serwujących masową popkulturę oraz odwiedzenia znaczących zabytków materialnych. Ważną rolę do spełnienia ma tutaj turystyka indywidualna, gdzie spotkanie twarzą w twarz, od zarania ludzkości stanowiące warunek poznania innych ludzi w kontekście ich kultury, realizuje się na co dzień.

Obok nurtu turystyki masowej rodzą się różnego rodzaju sposoby podróżowania i spędzania czasu w miejscach destynacji, które niosą ze sobą inne, bardziej indywidualne zaangażowanie, zawierające w sobie pierwiastki wartościujące. W dokumentach międzynarodowych organizacji i licznych opracowaniach naukowych pojawiły się nowe określenia nadchodzących zjawisk: „nowa turystyka”, „turystyka odpowiedzialna”, „miękka turystyka”, „turystyka alternatywna”, „turystyka zielona”, „turystyka zrównoważona” i inne. Turystyka kulturowa wchłania nowe treści i specjalności: żywienie, szlaki winne, poszukiwania genealogiczne; tzw. *community tourism* czy turystyka wolontarystyczna zawierają w swoich programach współuczestniczenie i pomoc w codziennych sprawach lokalnych społeczności. Czy wobec popularności nowych form turystyki opustoszeją olbrzymie kombinaty hotelowe, a turyści podróżujący indywidualnie zanurzą się w świat, który pragną poznać taki, jakim on jest, bez udogodnień i poza enklawami odgradzającymi od realnego życia „tam”? Jakże miałyby być te nowe produkty turystyczne? Niewielkie i mobilne wyposażenie do spania, spożywania posiłków, higieny? – już zastanawiają się eksperci od turystyki.

Pojawiły się nowe nurty edukacji dla turystyki przyszłości, które obierają sobie za cel uświadamianie turystom, że wartością nadrzędną jest wspieranie rozwoju społeczności lokalnych przez dzielenie ich problemów, uczestniczenie w ich życiu. Czas by nadeszła epoka turystyki społecznej. Skoro przesłaniem cywilizacji globalnej jest uznanie kultury za wartość nadrzędną, należy ją rozważać w możliwie wielu wymiarach – od kultury zinstytucjonalizowanej, po poznawanie niesformalizowanych form kultury tworzonych przez lokalne społeczności. Rekonesansowi nowych obszarów, rozwijaniu specjalistycznych zainteresowań powinno towarzyszyć poznawanie wiedzy już zgromadzonej w postaci przewodników, opracowań naukowych, nauka wytwarzania miejscowych wyrobów rzemieślniczych i podstawowych zwrotów w lokalnym języku³⁴.

Najwyższy czas by postawa proekologiczna promowana w oficjalnych społecznych programach i propagowana przez media masowe znalazła swój wyraz również w turystyce. Mogłaby polegać na spożywaniu lokalnych specjałów, produkowanych naturalnie bez użycia chemii, poznawaniu walorów przyrody oraz wykazywa-

³⁴ Por.: A. Kowalczyk, *Współczesna turystyka kulturowa – między tradycją a nowoczesnością*, [w:] A. Kowalczyk, *Turystyka kulturowa*, Warszawa 2008, s. 21.

niu wrażliwości na niedostatek podstawowych dóbr, poprzez limitowanie zużycia wody i drewna na terenach suchych.

Wydaje się, że biznes turystyczny, decydenci i sami turyści opamiętali się w wykorzystywaniu nad miarę lokalnych zasobów. W warunkach unikalnych przyrodniczo stawia się na małą bazę noclegową w postaci schronisk, eko-domków, pensjonatów z prostym wyposażeniem, gdzie turysta otrzymuje informacje o potrzebie i sposobach chronienia środowiska³⁵. Przemysł turystyczny powinien być wyczulony na dysproporcje w dostępie do podstawowych dóbr. Zdarza się, że na terenach półpustynnych, gdzie wędrówka ludzi i ich stad do wodopoju może trwać kilka godzin, a nawet całą dobę, stoi kompleks hotelowy, mający rozległe baseny z ciągłą wymianą wody, a turyści mogą z tego dobra korzystać bez ograniczeń³⁶.

Pojawiło się określenie „turystyka moralna”. W zestawieniach celów uniwersalnych, które powinien brać pod uwagę każdy, kto zanurza się w zastany świat, wymienia się wartości rodzinne, przyjaźń, potrzebę podtrzymania społecznej harmonii, humanitaryzm oraz wyrażanie szacunku i miłości wobec drugiego człowieka. „Turystyka moralna” to wieczory spędzane na rozmowach, wspólnych grach, wycieczkach przy zachowaniu zasad nieingerowania w związki rodzinne i emocjonalne spotykanych ludzi. To przedsiębiorczość turystyczna „non-profit” nastawiona na potrzeby ludzi zagrożonych społecznym wykluczeniem, jak bezrobotni czy ludzie z niepełnosprawnością³⁷. Takie miejsca doskonale prosperują w krajach arabskich, jak np. wioska turystyczna w Bejrucie, proponująca m.in. czytanie poezji, naukę gotowania tradycyjnych potraw, tereny zabaw dla dzieci itp. Nowy globalny turysta to nowy człowiek XXI wieku, współczujący, rozumiejący, chcący się uczyć, postępujący etycznie, przyjazny ludziom spotkanym na drodze swojej wędrówki³⁸.

ZAKOŃCZENIE

Przenikanie kultur trwa od zarania dziejów ludzkości, toteż fascynującą przygodę odgadywania przyczyn powstawania w różnych regionach świata podobnych budowli, narzędzi, elementów wierzeń i obrzędów przeżywają nie tylko naukowcy, znawcy starożytnych kultur, ale każdy, niekoniecznie bardzo wykształcony, mieszkaniec Ziemi. Zainteresowanie odmiennością, lecz także odkrywanie podobieństw poznawanych kultur, jest właściwe, choć w różnym stopniu, każdemu potencjalnemu turyście.

³⁵ www.travelshopturkey.com/eco; <http://ecotourism.gordonsguide.com/china>; www.eco-tropicalresorts.com/southameric/brazil.

³⁶ H. Yang, A. Zehnder, *Water Scarcity and Food Import. A Case Study from Southern Mediterranean Countries*, „World Development”, 2002, no 8, s. 1413–1430.

³⁷ <http://www.egyptforall.com>.

³⁸ E. Puchnarewicz, *Wpływ turystyki na społeczności lokalne. Doświadczenia krajów rozwijających się*, „Turystyka i Rekreacja”, 2008, z. 1, s. 7–21.

Czy możliwe jest zbudowanie ładu wielokulturowego i jaką rolę w tym zakresie mogłaby odegrać turystyka? Na to pole wkracza polityka ze swoimi międzynarodowymi rozwiązaniami prawnymi, procedurami minimalizowania napięć, ale jak wynika z doświadczenia ostatnich lat, mechanizmy te często zawodzą. Turysty, podróżni, mimo wielu barier ograniczających porozumienie w komunikacji międzykulturowej, są najlepszymi posłańcami swoich światów. Odwiedzający i rdzenni mieszkańcy uczą się siebie wzajemnie i jeśli niewiele się dowiedzieli o „innych” i na początek obie strony nie powzięły o sobie najlepszego mniemania, to ich spotkanie odbywa się w atmosferze wypoczynku, rozrywki, zdobywania nowych doświadczeń, poznawania nowych ludzi i miejsc, rozwoju swoich umiejętności, a nie w sytuacji wzajemnego mierzenia sił, walki oraz olbrzymiego ryzyka i stresu. Doświadczamy wszyscy wielokulturowości w skali globalnej, uczymy się życia w środowisku różnorodności kulturowej, a jako turyści uczymy się współistnienia, kontaktu z „innym”, „obcym” (może już niebawem te terminy znikną ze słownika antropologii), kontaktu osobistego „twarzą w twarz”.

BIBLIOGRAFIA

- Bolter J., *Interkulturowa kompetencja*, Poznań 2006.
- Coles T., Duval D., Hall D., *Tourism, Mobility and Global Communities: New Approaches to Theorising Tourism and Tourist Spaces*, [w:] *Global Tourism*, ed. W. Theobald, Burlington 2005.
- Huntington S., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, przeł. H. Jankowska, Warszawa 1998.
- Kazimierczak M., *Etyka globalna w turystycznym kontekście*, [w:] *Turystyka w humanistycznej perspektywie*, red. M. Kazimierczak, Poznań 2004.
- Kłóskowska A., *Kultura*, [w:] *Socjologia – lektury*, red. P. Sztompka, M. Kucia, Kraków 2006.
- Kowalczyk A., *Współczesna turystyka kulturowa – między tradycją a nowoczesnością*, [w:] A. Kowalczyk, *Turystyka kulturowa*, Warszawa 2008.
- Krawczyk Z., *Wzory osobowe ludzi podróży*, [w:] *Człowiek w podróży*, red. Z. Krawczyk, E. Lewandowska-Tarasiuk, J. Sienkiewicz, Warszawa 2009.
- Krzysztofek K., Szczepański M., *Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych*, Katowice 2002.
- Lanfant T.M., *International Tourism, Internationalization and the Challenge to Identity*, [w:] S. Williams, *Tourism. Critical Concepts in the Social Sciences*, vol. 1: *The Nature and Structure of Tourism*, New York 2005.
- Linde-Usiekniewicz J., *Językowe, międzyjęzykowe, kulturowe i międzykulturowe aspekty grzeczności*, [w:] *Grzeczność na krańcach świata*, red. M. Marcjanik, Warszawa 2007.

Lisocka-Jaegermann B., *Turystyka etniczna w Ameryce Łacińskiej. Przegląd problematyki badawczej*, Warszawa 2003.

Maccannell D., *Turysta. Nowa teoria klasy próżniaczej*, przeł. E. Klekot i A. Wieczorkiewicz, Warszawa 2002.

Mika M., *Uwarunkowania rozwoju turystyki międzynarodowej*, [w:] *Turystyka*, red. W. Kurek, Warszawa 2007.

Mikułowski Pomorski J., *Jak narody porozumiewają się ze sobą w komunikacji międzykulturowej i komunikowaniu medialnym*, Kraków 2006.

Modzelewski W., *Wprowadzenie do socjologii*, Katowice 1999.

Nijakowski L.M., *Polacy, Niemcy i Ślązacy – między ładem wielokulturowym a konfliktem etnicznym*, [w:] L.M. Nijakowski, *W poszukiwaniu ładu wielokulturowego. Mniejszości narodowe w Polsce a wyzwania integracji europejskiej*, Warszawa 2001.

Olędzki J., *Ludzie wygasłego wejrzenia*, Warszawa 1999.

Paleczny T., *Interpersonalne stosunki międzynarodowe*, Kraków 2007.

Paleczny T., *Socjologia stosunków międzynarodowych. Zarys problematyki*, Kraków 2001.

Podemski K., *Antropologia turystyki*, [w:] *Turystyka w naukach humanistycznych*, red. A. Winiarski, Warszawa 2008.

Puchnarewicz E., *Rozwój z perspektywy socjologicznej. W stronę krajów Południa*, [w:] *Rozwój w dobie globalizacji*, red. A. Bąkiewicz, U. Żuławska, Warszawa 2010.

Puchnarewicz E., *Wpływ turystyki na społeczności lokalne. Doświadczenia krajów rozwijających się*, „Turystyka i Rekreacja” 2008, z. 1.

Reisinger Y., *International Tourism. Cultures and Behavior*, Oxford 2009.

Reklajtis E., *Poznawcze uwarunkowania komunikacji międzykulturowej*, [w:] *Obrazy świata kultury*, red. S. Łodziński, J.J. Milewski, Warszawa 1997.

Said E., *Orientalizm*, przeł. M. Wyrwas-Wiśniewska, Poznań 2008.

Schluter R., *Heritage Tourism in Latin America. Can Turbulent Times be Overcome?*, [w:] *Cultural Heritage and Tourism in the Developing World. A Regional Perspective*, ed. D.J. Timothy, G.P. Nyaupane, London and New York 2009.

Szopski M., *Komunikowanie międzykulturowe*, Warszawa 2005.

Timothy D.J., Daher R.: *Heritage tourism in Southwest Asia and North Africa. Contested Past and Veiled Realities*, [w:] *Cultural Heritage and Tourism in the Developing World. A Regional Perspective*, ed. D.J. Timothy, G.P. Nyaupane, London and New York 2009.

Timothy D.J., Nyaupane G.P., *Introduction*, [w:] *Cultural Heritage and Tourism in the Developing World. A Regional Perspective*, ed. D.J. Timothy, G.P. Nyaupane, London and New York 2009.

Tyszka A., *Rozmowa kultur*, [w:] A. Kapciak, L. Korporowicz, A. Tyszka, *Komunikacja międzykulturowa, zbliżenia, impresje*, Warszawa 1995.

Urry J., *Socjologia mobilności*, przeł. J. Stawiński, Warszawa 2009.

Yang H., Zehnder A., *Water Scarcity and Food Import. A Case Study from Southern Mediterranean Countries*, „World Development” 2002, nr 8.

www.eco-tropicalresorts.com/southameric/brazil

<http://ecotourism.gordonsguide.com/china>

<http://www.egyptforall.com>

www.travelshopturkey.com/eco

ABSTRACT

The role of multiculturalism in tourism at the beginning of XXI century

The author examines the role of multiculturalism in tourism at the beginning of XXI century. Multiculturalism is understood in two ways – as the state or condition of being multicultural and as the preservation of different cultures or cultural identities within a unified society. The connection between tourism and multiculturalism has been shown in the light of asymmetric conditions of the socio-cultural development of northern and southern parts of the world. The clash of civilizations has its source in unequal economic conditions of the human life and fear of domination of postmodern societies over traditional norms and symbols of semi-developed world. The author distinguishes that a tourist's relations with local inhabitants depend on the form of organization of their peregrination. Mass-tourism is isolated from cultural communication with native people, and individual, or small group travels engaged in human tourism. She examines cultural mediators and how they help tourists appreciate foreign cultures. The author also shows how tourists experiences are strategically crafted by mediators. In conclusion she considers what role tourism should play in multicultural contemporary world.

Sabina Owsianowska
Akademia Wychowania Fizycznego w Krakowie

WIELOKULTUROWOŚĆ A PROMOCJA TURYSTYCZNA MIEJSCA

WSTĘP

Turystyka jest jedną z najważniejszych – i zarazem najżywiej krytykowanych – form komunikacji i edukacji międzykulturowej¹. Stawiane zarzuty dotyczą nie tyle intencjonalnej aktywności człowieka związanej z czasowym, dobrowolnym przemieszczeniem z codziennej przestrzeni (geograficznej, społecznej, kulturowej) i osobistej styczności z przestrzenią niecodzienną, co wynikają ze specyfiki turystyki jako przemysłu oraz elementu kultury współczesnej. Relacje turystyki i kultury są przedmiotem analiz semiotycznych, koncentrujących się na znakowym charakterze kultury, rozumianej jako dynamiczny proces komunikacji.

Zagadnienie wielokulturowości w turystyce w szczególności sposób odwołuje się do sytuacji przekraczania codziennej semiosfery uczestników spotkania turystycznego, gdy każdy z nich określa się w stosunku do oznaczników przynależności własnej kultury, które budują poczucie tożsamości jednostkowej i grupowej. Istotną cechą podróży jest zatem wymiana i komunikacja znaków i znaczeń między semiosferami, w których funkcjonują turyści i mieszkańcy odwiedzanych miejsc². Ukształtowane przez procesy życia w społeczeństwie dyspozycje do postępowania, myślenia, odczuwania i reagowania na świat zewnętrzny nazywamy dziedzictwem kulturowym. Źródłami kultury współczesnego człowieka są: język, grupa narodowa, grupa etniczna, religia, rodzina, grupa płci, klasa społeczna, wykształcenie, zawód, organizacja lub instytucja, media³.

Turystyka do miejsc dziedzictwa jest zaliczana do form turystyki kulturowej⁴. Abstrahuję w tym miejscu od proponowanych przez różnych autorów klasyfi-

¹ Spośród czterech podstawowych typów komunikacji międzykulturowej najbardziej interesuje mnie w niniejszym opracowaniu komunikacja „poprzezkulturowa”, czyli komunikowanie się przedstawicieli różnych grup wewnątrz jednej kultury narodowej (*cross-cultural communication*). Pozostałe rodzaje to: komunikacja „pomiedzykulturowa” – pomiędzy uczestnikami różnych kultur narodowych (*inter-cultural communication*); komunikacja międzynarodowa (*international communication*) i komunikacja globalna (*global communication*). Por. J. Mikułowski Pomorski, *Komunikacja międzykulturowa. Wprowadzenie*, Kraków 1999.

² S. Owsianowska, *Semiotyka turystyki*, [w:] *Turystyka w naukach humanistycznych*, red. R. Winiarski, Warszawa 2008, s. 117–139.

³ Por. J. Mikułowski Pomorski, dz. cyt.

⁴ Współcześnie obserwujemy dynamiczny rozwój turystyki kulturowej, w tym turystyki do miejsc dziedzictwa kulturowego, znanej tak naprawdę od początków historii podróży. Por. m.in. K. Buczkowska, *Tu-*